

*„Mówi: przedawkowałeś”*

*Mówi  
przedawkowałeś  
obcy człowieku  
siedzisz obok  
piszesz testamenty  
tracąc siebie  
pustkę zostawisz*

*chcę usta otworzyć  
wyjaśnić  
powiedzieć  
przytulić*

*przecież nie obcy*

*słyszę  
głos  
machających rąk  
głos  
który wciąż mówi*

*w końcu podnoszę powieki  
by źrenicą oka  
ostatni wiersz  
martwym wyleciał*

*tam  
gdzie  
już  
nic*

*- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)*